

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 09, wrzesień 2022 13:20

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 544

---

Aż 46 poprawek naniósł Senat do ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw, którą Sejm uchwalił na początku września. Przede wszystkim senatorowie żądają zrównania wysokości świadczeń. Tymczasem samorządowcy dyskutują z Ministerstwem Klimatu.

Przypomnijmy, że 2 września Sejm uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw, która miała być odpowiedzią na zarzuty kierowane do rządu po wprowadzeniu tzw. dodatku węglowego. Akt ten miał uchronić głównie odbiorców ciepła przed drastycznymi podwyżkami lub im je zrekompensować przez dopłaty dla przedsiębiorstw produkujących ciepło oraz dodatki wzorowane na tym węglowym. Pomocą mają być też objęte tzw. podmioty wrażliwe (np. szkoły czy noclegowni). Kontrowersje wzbudziło już rozróżnienie wysokości dodatków dla poszczególnych rodzajów „paliw”. Ustawa próbuje też na szybko uporządkować kwestie dodatku węglowego dla gospodarstw domowych pod jednym adresem, mimo że wnioski o dodatek są już składane, co wprowadza zamieszanie w samorządach.

Senat w swych poprawkach wyrównał więc dodatek do 3000 zł dla wszystkich wymienionych w ustawie rodzajów paliw, proponuje też zmiany w kwestiach rekompensat dla przedsiębiorstw energetycznych. Dokonując analizy ustawy pod kątem negatywnych skutków dla zdrowia i wpływającego na nie środowiska naturalnego, Senat uznał natomiast za konieczne przyjęcie poprawki usuwającej przepisy przewidujące możliwość wykorzystywania do opału produktów szkodliwych dla zdrowia i środowiska, takich jak miał węglowy. Izba wyższa nie zgadza się też na ograniczanie dodatku węglowego do jednego gospodarstwa, gdy jest ich kilka pod jednym adresem. W sumie poprawek jest 46, lecz patrząc na sejmową arytmetykę, wątpliwe jest by choć większość z nich utrzymała się w Sejmie.

Tymczasem samorządowcy, w tym przedstawiciele spółek ciepłowniczych, z inicjatywy Związku Miast Polskich, odbyli w piątek 9 września zdalne spotkanie w sprawie procedowanej ustawy z przedstawicielami Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Ustawa wzbudza wątpliwości nie sama z siebie, a bardziej ze względu na praktykę funkcjonowania ustawy o dodatku węglowym, co dało się odczuć z pytań kierowanych do ministerstwa. Dodatek węglowy zdominował więc kwestie podnoszone w dyskusji. Uczestnicy, w tym pracownicy ośrodków pomocy społecznej, wskazywali, że nie otrzymali jeszcze środków na wypłatę dodatków węglowych, nie wiedzą jak traktować wnioski wpływające w tym samym dniu w kontekście zasady kto pierwszy ten lepszy, skarżono się też na niejednoznaczność interpretacji płynących z ministerstwa np. w kontekście poprawek deklaracji w ewidencji emisyjności. Dużo kontrowersji budzi możliwość weryfikacji składanych wniosków i oświadczeń ze względu na ich olbrzymią liczbę i narzucone ustawami terminy. Urzędnicy obawiają się też odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych w skutek realizacji ustawy w tym kształcie.